



Sygn. akt III UK 82/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Zbigniew Korzeniowski

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania W. P.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J.

o rentę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 lutego 2017 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 30 grudnia 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 30 grudnia 2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. z dnia 28 maja 2015 r. i oddalił odwołanie W. P. od

decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w J. z dnia 28 lutego 2014 r. odmawiającej przyznania wnioskodawcy renty z tytułu niezdolności do pracy.

W sprawie tej ustalono, że W. P. (ur. 24 czerwca 1963 r.) był zatrudniony w „D.” spółce cywilnej P. od 6 czerwca 1997 r. do 12 sierpnia 1998 r. (1 rok i 29 dni), w tym czasie pobierał zasiłek chorobowy od 26 marca do 4 kwietnia 1998 r., od 27 kwietnia do 9 maja 1998 r. oraz od 11 do 23 maja 1998 r. (1 miesiąc, 6 dni). Następnie od 22 sierpnia 1998 r. do 21 sierpnia 1999 r. pobierał zasiłek dla bezrobotnych (rok i 1 dzień). Decyzją z 20 grudnia 1999 r. uzyskał prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od 1 listopada 1999 r. z powodu przebytego zawału mięśnia sercowego w lipcu 1999 r. oraz we wrześniu 1999 r. Lekarz orzecznik ZUS orzeczeniem z 30 października 2000 r. uznał, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy z powodu choroby niedokrwiennej serca pod postacią dusznicy wysiłkowej i przebytego zawału serca niepełnościennego ściany przedniej w lipcu 1999 r., udrożnienia naczyń wieńcowych poprzez założenie stentu we wrześniu 2000 r. Wnioskodawca pobierał rentę do 31 października 2009 r.

Po „utracie” prawa do renty odwołujący się pobierał zasiłek dla bezrobotnych od 10 listopada 2009 r. do 31 maja 2010 r. (6 miesięcy i 21 dni) oraz od 4 grudnia 2010 r. do 14 maja 2011 r. (5 miesięcy, 12 dni). Następnie był zatrudniony u Z. G. od 1 czerwca do 30 listopada 2010 r. (6 miesięcy) oraz w Spółdzielni Kółek Rolniczych w H. od 15 kwietnia do 14 października 2013 r. (6 miesięcy). Kolejny wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy wnioskodawca złożył 16 października 2013 r. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z 5 listopada 2013 r. rozpoznano u niego chorobę niedokrwinną serca stabilną, stan po zawale serca w 1999 r., stan po plastyce wieńcowej w 1999 r., w lipcu 2013 r. oraz we wrześniu 2013 r., nadciśnienie tętnicze, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez upośledzenia sprawności oraz miażdżycę tętnic kończyn dolnych. Uznano, że jest częściowo niezdolny do pracy do 30 listopada 2014 r., przy czym nie ustalono daty powstania tak określonej niezdolności do pracy, stwierdzając równocześnie, że brak jest podstaw do stwierdzenia, iż niezdolność ta powstała przed 14 listopada 2012 r. Natomiast orzeczeniem komisji lekarskiej ZUS z 8 stycznia 2014 r. stwierdzono u wnioskodawcy stabilną chorobę niedokrwinną serca, stan po zawale serca w 1999 r., stan po plastyce wieńcowej z implantacją stentów w 1999

r., w lipcu 2013 r. oraz we wrześniu 2013 r., nadciśnienie tętnicze, niewydolność krążenia, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa, miażdżycę naczyń kończyn dolnych i otyłość. Uznano, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy. Powyższe orzeczenie było podstawą wydania decyzji z 31 stycznia 2014 r. odmawiającej wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zaskarżoną decyzją uchylono tę decyzję, lecz ponownie odmówiono wnioskodawcy prawa do tego świadczenia. W opinii z dnia 30 lipca 2014 r. biegły sądowy internista oraz biegły sądowy chirurg stwierdzili u wnioskodawcy miażdżycę tętnic kończyn dolnych, otyłość, nadciśnienie tętnicze, przepuklinę rozworu przełykowego i hipercholesterolemię. Wskazali, że schorzenia wnioskodawcy nie spowodowały u niego zaawansowanych zmian i wymagają jedynie farmakoterapii, a wnioskodawca jest zdolny do pracy zarobkowej. Natomiast biegły sądowy neurolog oraz biegły sądowy kardiolog wskazali na rozpoznane u badanego schorzenia w postaci przewlekłej choroby niedokrwiennej serca, wielonaczyniowej choroby wieńcowej, stanu po przebytym zawale serca, stanu po plastyce wieńcowej z implantacją stentu, nadciśnienia tętniczego, miażdżycy tętnic kończyn dolnych, otyłości, zespołu bólowego lędźwiowo-krzyżowego w okresie remisji na podłożu zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa oraz przebitego urazu czaszkowego i uznali, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do września 2015 r., a stwierdzona niezdolność istnieje od daty złożenia wniosku. Biegli ci podali, że brak jest podstaw do przyjęcia, że częściowa niezdolność do pracy powstała u wnioskodawcy przed 14 listopada 2012 r., gdyż orzeczeniem Sądu Okręgowego w K. z 25 czerwca 2012 r. wnioskodawca został uznany za zdolnego do pracy.

Sąd pierwszej instancji uznał odwołanie za uzasadnione, uznając, że okres pobierania przez wnioskodawcę renty z tytułu niezdolności do pracy w okresie od 1 listopada 1999 r. do 31 października 2009 r. należy w całości wyłączyć z dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę i ustalił okres tego dziesięciolecia od 16 października 1993 r. do 31 października 1999 r. oraz od 1 listopada 2009 r. do 16 października 2013 r., w którym wnioskodawca wykazał się ponad 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym. Taki stan rzeczy potwierdził organ rentowy w piśmie z 27 kwietnia 2015 r. W konsekwencji, w ocenie Sądu pierwszej instancji, wnioskodawca spełnił wszystkie niezbędne przesłanki do

przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy, a zatem jego odwołanie od zaskarżonej decyzji organu rentowego było zasadne.

Natomiast według Sądu drugiej instancji - wnioskodawca nie spełnił warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy. Podstawą odmowy ustalenia uprawnień do tego świadczenia przez organ rentowy było stanowisko komisji lekarskiej ZUS stwierdzające, że wnioskodawca jest zdolny do pracy. Po skontrolowaniu tego stanowiska w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i ustaleniu przez ten Sąd, że wnioskodawca jest częściowo okresowo niezdolny do pracy od daty złożenia wniosku do września 2015 r., sporne było wykazanie przez wnioskodawcę wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę lub przed powstaniem niezdolności do pracy. Ostatnie dziesięciolecie przed złożeniem wniosku o rentę to okres od 16 października 2003 r. do 15 października 2013 r. Z tego ostatniego dziesięciolecia należy wyłączyć okres pobierania renty, zgodnie z art. 58 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz. U. z 2016 r., poz. 887 ze zm., dalej: ustawa emerytalna) tylko w zakresie, w jakim zbiegał się z okresem badanego 10-lecia i tylko o ten okres wydłużyć przedział czasowy dziesięciolecia, w którym ustala się wymagany staż ubezpieczeniowy. Tym samym należy cofnąć się o 6 lat i 16 dni do 1997 r., gdyż okresy pobierania renty oraz ostatniego dziesięciolecia zbiegały się od 16 października 2003 r. do 31 października 2009 r. W konsekwencji Sąd drugiej instancji uznał, że w tak liczonym dziesięcioleciu (od 30 września 1997 r. do 15 października 2013 r.) wnioskodawca nie wykazał 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego, a jedynie 3 lata, 10 miesięcy i 19 dni. Tym samym, wobec niespełnienia jednego z niezbędnych warunków do przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w postaci braku 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem kolejnego wniosku o rentę, Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji organu rentowego.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca zarzucił naruszenie: 1/ art. 14 ust. 2 ustawy z dnia, powoływanej dalej jako ustawa emerytalna) przez błędną wykładnię i przyjęcie, że przerwa w pobieraniu renty z powodu niezdolności do pracy od

listopada 2009 r. uniemożliwia uznanie, że niezdolność do pracy u ubezpieczonego powstała przed datą złożenia wniosku o rentę, 2/ art. 57 ust. 1 pkt 2 i art. 58 ust. 1 pkt. 5 i ust. 2 ustawy emerytalnej przez błędną wykładnię i przyjęcie, że okres ubezpieczenia rentowego po przerwie w ubezpieczeniu zaczyna biec na nowo, a ubezpieczony nie spełnił warunku posiadania co najmniej 5 lat okresu składkowego i nieskładkowego w ciągu ostatnich 10 lat przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy, 3/ art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej przez niewłaściwą wykładnię i uznanie, że z okresu ostatniego dziesięciolecia należy wyłączyć okres pobierania renty tylko w zakresie w jakim zbiegał się z okresem badanego dziesięciolecia, 4/ art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku, z jakich przyczyn Sąd pominął dowody z opinii biegłych i tych orzeczeń lekarskich, z których wynika, że ubezpieczony uzyskał prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od listopada 1999 r. i pobierał to świadczenie do 31 października 2009 r., przeto jego niezdolność do pracy powstała co najmniej od 1999 r. oraz wskutek niewskazania podstawy materialnoprawnej, z której wynikałoby, że okres ubezpieczenia rentowego po przerwie w ubezpieczeniu zaczyna biec „na nowo”, 5/ art. 316 § 1 k.p.c. przez pominięcie dowodów, z których wynika, że ubezpieczony stał się niezdolny do pracy i uzyskał prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy od listopada 1999 r. i pobierał świadczenie rentowe do 31 października 2009 r.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący wskazał na: 1/ występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego wymagającego wykładni art. 14 ust. 2 ustawy emerytalnej, „czy przerwa w pobieraniu renty z powodu niezdolności do pracy od listopada 2009 r. uniemożliwia uznanie, że niezdolność do pracy u ubezpieczonego powstała co najmniej od 1999 r., czy też, jak przyjęli biegli, od daty złożenia kolejnego wniosku o rentę”, 2/ potrzebę wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości i wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, w tym art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej. W tym zakresie sformułował pytanie prawne, „czy z okresu 10-lecia należy wyłączać okres pobierania renty tylko w zakresie w jakim zbiega się z okresem badanego 10-lecia, czy cały okres pobierania renty”, a także 3/ oczywistą zasadność skargi.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o „uchylenie zaskarżonego wyroku z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia jej do rozpoznania, albo o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ma usprawiedliwione podstawy, ponieważ zaskarżony wyrok zapadł przedwcześnie ze względu na kontrowersyjne uznanie braku możliwości ustalenia innej daty powstania „ponownej” niezdolności do pracy skarżącego, który przez 10 lat (od 1 listopada 1999 r. do 30 października 2009 r.) pobierał rentę z tytułu całkowitej lub częściowej niezdolności do pracy spowodowanej podobnymi schorzeniami kardiologicznymi, które aktualnie miały ponownie uzasadniać stwierdzenie jego częściowej niezdolność do pracy dopiero od daty złożenia kolejnego wniosku rentowego. W tym zakresie niezbędna jest krytyczna weryfikacja opinii biegłych, którzy wbrew wywiadowi o zawale serca z 1999 r., w uzasadnieniu wydanej opinii podali, że skarżący „przebył w 2009 r. zawał serca”, po czym wskazali na „brak dowodów w dokumentacji medycznej, by częściowa niezdolność do pracy powstała przed 14.11.2012 r.”, sygnalizując, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 25 czerwca 2012 r. został on uznany za zdolnego do pracy. Tymczasem biegli powinni wskazywać argumenty medyczne na poparcie wydawanych opinii, natomiast o potencjalnych przeszkodach prawnych w ustaleniu postulowanej przez skarżącego daty powstania niezdolności do pracy suwerennie orzekają sądy. Ponadto biegli z nieprecyzyjnych lub niewyjaśnionych ustaleń o zawale serca „z 2009 r.” wyprowadzili konkluzję o częściowej niezdolności skarżącego do pracy z przyczyn kardiologicznych dopiero od daty złożenia kolejnego wniosku rentowego w dniu 16 października 2013 r.

W tym kontrowersyjnym zakresie skarżący utrzymuje, że „nie przeszedł drugiego zawału”, a ponadto te same schorzenia kardiologiczne kwalifikują jego częściową niezdolność do pracy „od listopada 1999 r.”, tyle że takiemu twierdzeniu może istotnie przeczyć uznanie go „za zdolnego do pracy” wyżej wymienionym wyrokiem z 25 czerwca 2012 r., IV U (...), który znajduje się w aktach rentowych bez uzasadnienia, a zatem można co najwyżej domniemywać, że skarżący tym

wyrokiem został „uznany za zdolnego do pracy”. Ponadto taki prawomocny wyrok może wykluczać ustalenie daty powstania ewentualnie „przerwanej” niezdolności do pracy „od listopada 1999 r.”, gdyby prawo do poprzedniej renty z tytułu całkowitej, a następnie częściowej niezdolności do pracy ustało z powodu niezaliczenia skarżącego do jakiegokolwiek niezdolności do pracy, choćby wobec uznania go prawomocnym wyrokiem sądowym „za zdolnego do pracy”. Taki stan rzeczy nie wyklucza możliwości ustalenia innej (wcześniejszej) daty kolejnej częściowej niezdolności do pracy przed terminem złożenia kolejnego wniosku rentowego w dniu 16 października 2013 r., nawet gdy według biegłych „brak dowodów w dokumentacji medycznej, by częściowa niezdolność do pracy powstała przed od 14.11.2012 r.”, ponieważ wprawdzie dokumentacja ma istotne znaczenie przy ustalaniu stanu niezdolności do pracy, o którym wszakże przesądza medyczna ocena trapiących skarżącego istotnych schorzeń ikardiologiczno-internistycznych. „Utrata” prawa do renty, a ściślej rzecz nazywając - przerwa w pobieraniu renty z tytułu niezdolności do pracy, która nawet byłaby została potwierdzona („usankcjonowana”) prawomocnym wyrokiem może sprzeciwiać się ustaleniu nieprzerwanej niezdolności do pracy od daty przebytego przez skarżącego zawału serca w 1999 r., co wszakże nie wyklucza możliwości i potrzeby ustalenia wcześniejszej daty powstania ponownej niezdolności do pracy niż dzień złożenia kolejnego wniosku rentowego (16 października 2013 r.) w razie potencjalnie wcześniejszego pogłębienia lub „zaostżenia się” schorzeń kardiologicznych skarżącego, chyba że biegli, od których wymagane są wyłącznie medyczne wiadomości specjalne, przekonująco wykazaliby, iż takie „progresy” chorobowe uzasadniały stwierdzenie częściowej niezdolności do pracy skarżącego dopiero od dnia złożenia tego kolejnego wniosku rentowego.

Krytyczne zweryfikowanie daty powstania „ponownej” niezdolności do pracy z przyczyn kardiologicznych ma kluczowe znaczenie dla zweryfikowania warunku posiadania 5-letniego stażu okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania ponownej niezdolności do pracy z powodu pogłębienia lub „zaostżenia się” schorzeń trapiących skarżącego. Co do zasady, prawo do renty, które ustało z powodu ustąpienia niezdolności do pracy, podlega przywróceniu, jeżeli w ciągu 18

miesiący od ustania prawa do renty ubezpieczony ponownie stał się niezdolny do pracy (art. 61 ustawy emerytalnej), co oznacza reaktywację poprzednich uprawnień rentowych, bez potrzeby sprawdzenia przesłanki legitymowania się 5 letnim stażem okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu przed ponownym stwierdzeniem niezdolności ubezpieczonego do pracy. Po upływie okresu 18 miesięcy od ustania wcześniejszego prawa do renty ubezpieczony powinien podlegać nowemu ubezpieczeniu, w którym lub nie później w ciągu 18 miesięcy od ustania nowych okresów ubezpieczenia powinna ujawnić się nowa lub kolejna niezdolność do pracy. Od daty jej powstania bądź zgłoszenia kolejnego wniosku o rentę liczy się okres ostatniego dziesięciolecia, do którego nie wlicza się okresów pobierania poprzedniej renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej). Oznacza to, że tylko okresy pobierania wymienionych świadczeń rentowych przypadające w takim przedziale czasowym (ostatnim dziesięcioleciu) nie pomniejszają okresu tego dziesięciolecia, ale go wstecznie przedłużają o „zbiegające się” okresy pobierania tych rent w danym dziesięcioleciu. Równocześnie, badany okres dziesięciolecia, do którego nie wlicza się okresów pobierania poprzedniej renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej), nie może być łącznie krótszy niż dziesięć lat. Skoro do okresu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej), to tylko zbiegające się, tj. przypadające w tym ostatnim dziesięcioleciu (przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy) okresy pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej nie pomniejszają dziesięciolecia, w którym ubezpieczony powinien wykazać co najmniej 5 letni składkowy i nieskładkowy okres ubezpieczenia (art. 58 ust. 1 pkt 5 w związku z art. 58 ust. 2 ustawy emerytalnej). W przypadku skarżącego może to oznaczać, że nie cały 10 letni okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy będzie odliczony z ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem kolejnego wniosku o rentę lub przed dniem powstania ponownej niezdolności do pracy, ale tylko zbiegające się w takim dziesięcioleciu okresy

pobierania renty z tytułu poprzedniej niezdolności do pracy. Oznacza to, że takie dziesięciolecie zostaje „wydłużone” o zbiegające się w tym przedziale czasowym (dziesięcioleciu) okresy pobierania przez skarżącego poprzedniej renty z tytułu całkowitej, a następnie częściowej niezdolności do pracy. Do okresu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy nie wlicza się jedynie zbiegających się w tym przedziale czasowym okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach), które nie pomniejszają okresu tego dziesięciolecia, ale go wstecznie wydłużają o „zbiegające się” okresy pobierania wymienionych rent w badanym dziesięcioleciu.

Powyższe uwarunkowania wymagają jednak precyzyjnego ustalenia daty powstania ponownej niezdolności do pracy lub uzasadnionego wykazania braku takich możliwości i przyjęcia, że częściowa niezdolność do pracy istnieje dopiero od daty złożenia kolejnego wniosku rentowego. Jest to niezbędne do zweryfikowania, czy skarżący spełnił warunek legitymowania się wymaganym 5 letnim stażem okresów składkowych i nieskładkowych w ostatnim dziesięcioleciu, wstecznie wydłużonym o przypadające tylko w tym dziesięcioleciu, tj. „pokrywające się” z okresem badanego dziesięciolecia - okresy pobierania renty z tytułu poprzedniej niezdolności do pracy. W tym celu Sąd Najwyższy wyrokował jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

r.g.